

## NAGRODA GŁÓWNA

### PIÓRO PREZYDENTA SUWAŁK

#### **Ulica Wawrzyńca Gałaja**

Wydarzyło się to wiosną w Suwałkach na ulicy Gałaja  
dokładnie o 22.35 pierwszego maja,  
że transportowany tam byk  
gdzieś nagle z samochodu znikł.  
To dlatego teraz na Gałaja wszyscy boją się buhaja.

#### **Ulica Utrata**

Do Suwałk na ulicę Utrata w lato  
przyjechało pięciu oficerów z NATO.  
Wszystkich o młyn pytali,  
bo właśnie przeczytali  
utwór Iwaszkiewicza „Młyn nad Utratą”.

#### **Ulica Sianożęć**

Do Suwałk na słynną ulicę Sianożęć  
aż ze Służewca przyjechał dżokeja zięć,  
ale że tam nie znalazł siana  
i że w podróży był od rana,  
stracił ów zięć na sianokosy całkiem chęć.

#### **Limeryk o pewnej ulicy**

Że w Suwałkach była zawsze dobra wódka,  
to na głębszego przyjeżdżał tu Szpicbródka,  
lecz gdy widział szklanki dno,  
wtedy dopadała go  
rozumu i pamięci Utrata Krótka.

### **Limeryk zbulwersowany**

Wczoraj zbulwersowałem się w Suwałkach aż tak,  
że roztrzaskała mi się butelka w drobny mak,  
a wszystko to, bo tam,  
co zobaczyłem sam,  
ulica Bulwarowa jest, a Wersowej brak.

**HENRYK LISZKIEWICZ / Hańcza**

## **NAGRODA**

### **STAROSTY POWIATU SUWAŁSKIEGO**

#### **Limeryk o mocy afrodyzjaków**

Suwałczankę z ulicy Gałaja  
tak czasami podnieca papaja,  
że dla własnej swej chuci  
zdolna męża porzucić  
i po owoc iść pieszo do Kłaja.

#### **Limeryk o synu marnotrawnym**

Gajowemu z okolic Udziejka  
zapodziała się gdzieś baterejka.  
Po puciemku biedniaszek  
uciąg wlewał do flaszek  
i wielokroć nie trafiał do lejka.

#### **Limeryk o pierwszej pomocy**

Po zabawie w Szurpiłach Jan Wrona  
o włos mały po prostu by skonał.  
Nie mógł zdjąć ortaliona,  
pomagała mu żona –  
całe plecy jej Jaśku miał w bronach.

**WIESŁAW KARLIŃSKI / „Batłażka”**

## **NAGRODA**

### **DWUTYGODNIKA SUWAŁSKIEGO**

#### **Gdzie jest Frania?**

Noniewicz w suwalskiej Resursie zapytał przy wincie Falka

- Gdzie do licha profesorze podziła się moja pralka?

Knut zaskoczony się kaja,

- Jest w naprawie, na Gałaja!

- Wie pan, z żoną nierówna walka, gdy na pranie czeka halka.

#### **Groźniejsza od wilka**

Zagadnęła Konopnicka w suwalskim parku Wierusza

- Panie Alfredzie, czemuż to nasz wdzięk pana nie rusza?

- Droga Marysiu, jak twierdzi Plater Emilka,

Bezpieczniejsze dla artysty jest malować wilka!

Jego domem jest głusza, a kobieta krzykiem retusz wymusza.

#### **Obluda**

Dwie znajome kumoszki z Maćkowej Rudy

Przy płocie rozprawiły, ile we wsi obludy.

- Ta, to się puszcza i przyjezdnym daje,

- A tamten, przy mężatkach rowerem staje.

Ludzie w proteście zadęli w dudy i uwiązali je do budy.

**WOJCIECH FAŁTYNOWICZ / Wontek 31**

## **NAGRODA**

### **SUWAŁSKIEGO OŚRODKA KULTURY**

#### **Galeria Sztuki Stara Łaźnia**

Chcąc w końcu zażyć letniej kąpieli w Suwałkach,  
Nobliwa pani w szlafroku, klapkach i wałkach  
Udała się z mydłem do starej łaźni.  
Tam wielka sztuka – szok dla wyobraźni –  
Tak rozsypał się jej świat w tysiącu kawałkach.

#### **Literat**

Pewien literat marzył o wieczorku na Noniewicza.  
Przecież jego poezja to każdego znawcę zachwyca,  
Nie czytają go jedynie gbury  
Tak tłumaczył w ośrodku kultury:  
„Pestką dla mnie epopeja czy w limeryku ulica”.

**MAŁGORZATA PIENKOWSKA / Malinówka**

## **NAGRODA**

### **STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

#### **Konserwatywny**

Rodowity kleszcz z samego Wrzeszcza

Mawiał – W Suwałkach nać jest najlepsza.

Nadmienię, że kleszcz był wege

I na Paca miał kolegę,

Ten zwyczajny, bo ssał tylko z wieprza.

#### **Suwalski mezalians**

Pewna pani gdzieś na Utracie

Żyje z kotem w konkubinacie

Od Patli po Pułaskiego

Pytają – Kocie, dlaczego?

Z psem chciałem... Lecz przeszkadzał tacie.

**KAROL WYSOCKI / Rozjuszony Baranek**

**NAGRODA**

**BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. MARII KONOPNICKIEJ W SUWAŁKACH**

**Ulica Emilii Plater**

W Suwałkach na Emilii Plater Frankenstein czeka,  
czekają też Zagłoba, Pippi i Liczyrzepa,  
ale nic w tym dziwnego,  
bowiem, drogi kolego,  
w Suwałkach na Emilii Plater jest biblioteka.

**DOMINIKA LISZKIEWICZ / Stokrotka**

\*\*\*

**NAGRODA**

**BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. MARII KONOPNICKIEJ W SUWAŁKACH**

**„Hamak wyobraźni”**

Piękny mural przy Plater ulicy,  
wszystkie nasze zmysły wyćwicz.  
„Biblioteka ze smakiem”  
wyobraźni hamakiem.  
Nic innego się tutaj nie liczy.

**ELŻBIETA KARWOWSKA / Stokrotka**

## **NAGRODA**

### **STOWARZYSZENIA KULTURALNEGO „BIBLIOFIL”**

Pewien wędkarz z ulicy Emilii Plater  
Miał stary modny elegancki adapter  
Grał na nim rzewne stare szlagiery  
Aż puściły sąsiadom nerwy i pękły bariery  
I wtedy rybak stracił słuch i tak ujawnił swój charakter

Pewna dama z okolic Rewala  
Od dawna szukała świętego Graala  
Niedaleko ulicy Gabriela Narutowicza  
Bo tak nakazywał starożytny zwyczaj  
Lecz nie znalazła kielicha i łzami zalała się cała

**ARKADIUSZ STOSUR / Różowy Słoń**



## **NAGRODA**

### **STOWARZYSZENIA KULTURALNEGO „BIBLIOFIL”**

Na letnisko przy Utracie raz ze świata  
Zjechał znany ze swych dziwactw dyplomata,  
Gdy do jednej wszedł komnaty,  
Kazał wynieść wszystkie graty,  
Bo to miała być komnata non grata.

Doktor z Suwałk pan Noniewicz Teofil  
Babom-wołom aplikował chlorofil.  
Tym uchronił od nerwicy  
Wszystkich chłopów w okolicy,  
O czym z dumą powiadamia TOW. BIBLIOFIL.

Dziś w Suwałkach wieszczą duch na Mickiewicza  
Wpadł na kawę do Czesława Renkiewicza.  
Adaś wierszem słowa przędzie:  
„Co to w Polsce, Czesiu, będzie?  
Toż chcą bana dać, psia kość, na Sienkiewicza!!!”

**TERESA KOZŁOWSKA / Szpak**

## **NAGRODA SPECJALNA**

### **Chłuba Suwałk**

Chłuba Suwałk, 4. DAK

Żurawiejkę śpiewał tak:

*Czy w klasztorze, czy w bardaku*

*Zawsze ktoś z 4.DAK-u,*

Dzisiaj takich wzorów brak.

**BOGUMIŁ PASZKIEWICZ / Rejent**

## **NAGRODA SPECJALNA**

### **Wirus socjalizmu**

Przez Suwałki wieczorem przemyka

blady duch Waryńskiego Ludwika.

Mocno kaszle, raz zatem

dostał druczek z mandatem,

że złośliwie maseczki unika.

### **Inspiracja**

Rzekł Moniuszko raz „Tak, Widugiery,

dla mej weny tam znajdę plenery”,

lecz po dniu całym w borze

nocleg w strasznym miał dworze,

co wpłynęło na pomysł opery.

**ARTUR KOZŁOWSKI / Pluszowy Miś**

## WYRÓŻNIENIE

### O lekarzu

Zacny lekarz suwalski z ulicy Noniewiczza  
Gdy do pracy się brał, wtedy kwiczał  
Zachodzili w głowę pacjenci  
Dlaczego tak się zezwierzęcił  
- Czy stetoskop weterynarz mu pożyczał?

### Kompozytor i dyrygent

Suwalski dyrygent z ulicy Emila Młynarskiego  
Bardzo chciał zrobić coś z niczego  
Lecz niestety cosia  
Z niczego zrobić nie da się  
Skomponował więc odę „Do Nitzscheho.”

**OLGA ZENKER / DRAGON**

\*\*\*

## WYRÓŻNIENIE

Raz pan Pac na Pasażu Grande-Synthe  
spojrzał w niebo. Ot tak, z głupia frant.  
Zauważył: „Gwiazdziste...”  
Po czym stwierdził: „Zaiste,  
musiał bywać w Suwałkach imć Kant.”

**RYSZARD BŁAŻ / TataR**

\*\*\*

## WYRÓŻNIENIE

Gdy Stefan Żeromski z wojaży do domu wraca,  
to czeka już tam na niego syzyfowa praca.  
Buduje przez całe przedwiośnie  
dom szklany przy rozdartej sośnie.  
Z powodu bezdomnych w głowie mu się już przewraca.

**KATARZYNA CZUBAŁA-VYBOROV / (mewa śmieszka)**

\*\*\*

### **WYRÓŻNIENIE**

**... ziemia wasza jest wolną**

Święto, kwiaty i piękne Suwalczanki,

I tak niedaleko rosną wileńskie rumianki,

Z cokołu Marszałek pod wąsem się uśmiecha -

Wielka z Was pociecha,

Moje kochane suwalskie Obwarzanki.

### **Propozycja**

Cisza na suwalskiej ulicy Żeromskiego,

Ani tu szklanych domów, ani myśli Jego,

Więc rajcowie bez zbędnej podniety,

Zmieniają ulicę pisarza w ulicę poety –

Leszka Aleksandra Moczulskiego.

**WILHELM STEFANOWSKI / „Roch”**

\*\*\*

### **WYRÓŻNIENIE**

Wieść niesie, że Wawrzyniec Gałaj

mawiał do żony: „Weź nie pałaj

tak tą miłością! Zrób

sobie lepiej jakiś klub

i w słusznej sprawie działaj.”

Ponoć żona pisarza Reymonta

tak żaliła się, płacząc po kątach:

„co za straszne faux-pas!

Mój mąż myśli o chłopach,

a majątku nie przybywa na kontach”.

**DOMINIKA CIECHANOWICZ / Rumcajs**

## **WYRÓŻNIENIE**

### **Tajemnice Marzenki**

Myjąc okna, Marzenka z Kościuszki  
Zwykła nosić przykrótkie dość ciuszki,  
Więc, gdy stanie przy szybie  
Zgraja chłopców już dybie  
Na delicje, że lizać... paluszki

### **Porządny bankier**

Pewien bankier z ulicy Reymonta  
Cały bank po godzinach sam sprząta:  
Kąty – nocki połowę,  
Drugą – konta bankowe  
Oporządza na własne subkonta

**JAROSŁAW SKOŚ / Jaro20**

\*\*\*

## **WYRÓŻNIENIE**

### **O patronach naszych ulic**

W Suwałkach kreatywnie chciał czytać Miłosza  
Pewien rozintelektualizowany kloszard  
Studiował z zacięciem nabożnym  
Wraz z pewnym pieskiem przydrożnym  
Póki ten nie nasikał mu do kalosza

O północy, w Suwałkach, Rej, Kościuszkó i Pułaski  
Ćmili trawkę na rondzie i zgłębiali swe smutaski  
Potem, gdzieś tam, na ulic styku  
Mieli wizję własnych pomników  
Lub hologramy swych spirytualnych stanów czaszki

**MAŁGORZATA PILARSKA / Kangur**